

Dietetycy nadal bez oczekiwanej regulacji

OCHRONA ZDROWIA

Julia Aleksandrowicz
julia.aleksandrowicz@infor.pl

Nie słabną kontrowersje wokół projektu ustawy o niektórych zawodach medycznych. W kolejnych odsłonach projektu zmienia się katalog zawodów objętych ustawą, jednak dietetycy nadal nie mogą być pewni swojej przyszłości. Nowe regulacje mogą też wpłynąć niekorzystnie na bezpieczeństwo pacjentów.

Na zaczynającym się dziś posiedzeniu Sejmu posłowie wrócą do prac nad projektem ustawy o niektórych zawodach medycznych. Z najnowszej jego wersji wynika, że dietetyk został wykreślony z projektu, ale zamiast tego pojawiły się osoby wykonujące czynności zawodowe w zakresie planowania diety, prowadzenia konsultacji dietetycznych oraz udzielania porad edukacyjnych w ramach świadczeń finansowanych ze środków publicznych. Piotr Bromber, który reprezentował Ministerstwo Zdrowia na posiedzeniu sejmowej komisji zdrowia pracującej nad projektem, podkreślał, że chodzi o ujęcie przedmiotowe, czyli wykonywane czynności określone w rozporządzeniach tzw. koszykowych, natomiast w ujęciu podmiotowym dietetyk z ustawy został usunięty.

Polski Związek Zawodowy Dietetyków (PZZD), któ-

ry aktywnie uczestniczy w pracach nad ustawą, nie kryje oburzenia.

– Jest to precedens, iż w ustawie o niektórych zawodach medycznych uregulowany będzie nie zawod, a osoby wykonujące jakiś bardzo ograniczony zakres czynności.

Wątpliwości PZZD podziela mec. Tomasz Duraj z Kancelarii Adwokackiej Duraj Reck i Partnerzy.

– Proponowane obecnie rozwiązanie w zakresie „połowicznego” uregulowania zawodu dietetyka jako zawodu medycznego budzi poważne obawy. Wprowadzenie proponowanych, w obecnym brzmieniu projektu, rozwiązań może skutkować wykształceniem się dwoistości zawodu dietetyka – dietetycy spełniająca sztywno określone ustawą rygorystyczne wymagania i podlegający specyficznej odpowiedzialności oraz pozostali – zauważa.

Podwójne standardy

Zgodnie z projektem osoby udzielające świadczeń dietetycznych finansowanych przez NFZ będą miały obowiązek posiadania: odpowiedniego wykształcenia do wykonywania czynności zawodowych, pełni praw publicznych, pełnej zdolności do czynności prawnych oraz odpowiedniej znajomości języka polskiego. Wykluczone jest również bycie osobą

skazaną za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe. W odróżnieniu od innych zawodów nie będzie obowiązku wpisu do Centralnego Rejestru Osób Uprawnionych do Wykonywania Zawodu Medycznego. Jeżeli osoba realizująca czynności w zakresie dietetyki przestanie spełniać powyższe wymogi, to straci uprawnienia do wykonywania zawodu medycznego. Nie będzie jednak przeszkód, by prowadziła prywatny gabinet.

– Ograniczenie stosowania poszczególnych przepi-

sów ustawy o niektórych zawodach medycznych jedynie do czynności zawodowych w zakresie planowania diety, prowadzenia konsultacji dietetycznych oraz udzielania porad edukacyjnych w ramach świadczeń gwarantowanych może prowadzić do powstania podwójnych standardów – uważa mec. Tomasz Duraj.

– Dietetyk wykonujący rano świadczenie finansowane przez NFZ będzie podlegał szczególnym reżimom. Czy będzie musiał „starać się bardziej”? Natomiast czy wykonując te same czynności, ale już popołudniem, finansowane ze środków prywatnych, nie będzie musiał dokładać takiej staranności, gdyż procedowana ustawa go nie obejmuje w tym zakresie? – analizuje adwokat.

Dietetyk pracujący w systemie publicznym będzie na mocy nowej ustawy zobowiązany przestrzegać praw pacjenta, ale zyska również pewne przywileje, jak dostęp do dokumentacji medycznej. Rzecznik dyscyplinarny i Komisja Odpowiedzialności Zawodowej będą czuwać nad wykonywaniem przez niego czynności zawodowych. Ustawa obejmie dietetyka jednak częściowo, zatem nie będzie mógł liczyć na korzyści ze szczególnych rozwiązań przewidzianych dla innych zawodów medycznych. PZZD wskazuje na problemy z regulacjami dotyczącymi osób wykonujących świadczenia dietetyczne.

– Nie będą miały obowiązku i prawa do ustawicznego kształcenia (a co z tym się wiąże – również prawa do urlopu szkoleniowego). Brak jest też perspektyw na wprowadzenie specjalizacji – zauważa Związek.

Dalsze działania

Umieszczenie czynności wykonywanych przez dietetyka w ustawie o niektórych zawodach medycznych nie ma być zamknięciem ścieżki do stworzenia odrębnej regulacji zawodowej, ale w opinii PZZD przyjęcie projektu w obecnym kształcie to utrudni.

– PZZD od samego początku stoi na stanowisku, że wyłączenie z regulacji powinno dotyczyć całej grupy zawodowej, tak jak miało to miejsce w przypadku logopedów – przekonuje.

– Będziemy w dalszym ciągu postulować o całkowite wyłączenie dietetyków z ustawy i objęcie środowiska zawodowego odrębną, rzetelną ustawą – zaznacza.

Tomasz Duraj zastanawia się, czy nie wystarczy powrót do wcześniej zaproponowanych rozwiązań.

– Dla osiągnięcia jednolitości wystarczyłoby, tak jak miało to miejsce w pierwotnej wersji projektu, określenie zawodu dietetyka jako zawodu medycznego bez dokonywania podziału na źródło finansowania świadczeń. Niecelowe na obecną chwilę zdaje się tworzenie odrębnej ustawy o zawodzie dietetyka – byłoby to czasochłonne i znacząco oddaliłoby nas od sprawnego uregulowania wskazanego zawodu – dodaje.

PZZD uważa jednak, że osobna ustawa jest potrzebna, ponieważ przedstawiciele tego środowiska chcą, żeby powstały izby zawodowe zapewniające przestrzeganie etyki zawodowej i stały na straży jakości usług. Dietetycy chcą być traktowani na równi z innymi zawodami medycznymi m.in. w zakresie standardów kształcenia, doskonalenia zawodowego i specjalizacji.

Bezpieczeństwo pacjentów

Na dietetyku spoczywa duża odpowiedzialność. W ramach swoich czynności zawodowych nie tylko doradza on osobom, które pragną zgu-

bić zbędne kilogramy czy zdrowiej się odżywiać, lecz także planuje cały proces np. w odniesieniu do osób z problemami endokrynologicznymi, nietolerancjami czy alergiami pokarmowymi, osób leczonych onkologicznie, pacjentów zagrożonych niedożywieniem czy małych dzieci. Błędne decyzje dietetyczne mogą być przyczyną pogorszenia się stanu zdrowia pacjenta, niekorzystnie wpływać na przebieg leczenia i dalsze rokowania. To sprawia, że działania dietetyka mogą skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą. Adwokat Tomasz Duraj dostrzega wobec tego w proponowanych regulacjach zagrożenie dla bezpieczeństwa pacjentów.

– Osobie korzystającej ze świadczeń dietetycznych w zależności od tego, czy są one finansowane ze środków publicznych, czy prywatnych, będą przysługiwały różne formy ochrony jej praw – zauważa. – Należy podkreślić, że z punktu widzenia praktyka niezwykle pożądane byłoby wprowadzenie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla osób wykonujących zawód dietetyka. Takie rozwiązanie znacząco poprawiłoby sytuację osób dochodzących swoich praw w sytuacji niewłaściwego wywiązywania się ze swoich obowiązków przez dietetyka. ©

Etap legislacyjny
Projekt ustawy po I czytaniu

Więcej na
www.gazeta-prawna.pl